
Z karty żałobnej

Palestra 4/10(34), 97-98

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z KARTY ZAŁOBNEJ

Dnia 3 lipca br. zginął tragicznie w wypadku samochodowym w wieku lat 45 adw. Michał Gilewicz, członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Opolu.

Zmarły ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w roku 1938. Do chwili wybuchu wojny odbywał aplikację adwokacką. W 1945 r. przybył do Opolu. Po odbyciu w latach 1951—1954 aplikacji adwokackiej, został wpisany w dniu 27 lutego 1954 r. na listę adwokatów Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Opolu, z siedzibą w Opolu.

W dniu 10 maja 1959 r. został wybrany do Rady Adwokackiej w Opolu, pełniąc w niej aż do swej śmierci funkcję sekretarza. Pełnił również funkcję sekretarza Zespołu Partyjnego PZPR przy Radzie Adwokackiej w Opolu.

Pogodny charakter, nieskazitelna uczciwość, ogromna koleżeńskość i duża wiedza prawnicza to przymioty, które zapewniły Zmarłemu duży autorytet wśród kolegów i u władz oraz ogólny szacunek i sympatię.

Nieoczekiwana tragiczna śmierć wyrwała z grona adwokatury opolskiej jednego z najlepszych.

*

Dnia 12 lipca 1960 r. zmarł we Wrocławiu, przeżywszy lat 78, adwokat dr Ernest Strauss.

Zmarły był urodzonym wrocławianinem. Ze względu na szczególne walory swego charakteru i koleje losu ukazuje się nam jako niecodzienna indywidualność Ziemi Zachodnich.

Jakkolwiek pochodził z rodziny niemieckiej, wszedł — dzięki zawarciu małżeństwa z Polką, Ludwiką z Koszutskich — w środowisko polskie przedwojennego Wrocławia, a że wykonywał zawód adwokata, od razu przywdziewa tożę gorliwego opiekuna i obrońcy ludności polskiej Dolnego Śląska.

Dom jego był ośrodkiem polskości. Córkę jedynaczkę wychowuje na Polkę. Z mieszkania jego korzystają dzieci polskie, które pod kierunkiem jego żony poznają na tajnych kompletach arkana mowy ojczystej. Zmarły wspomaga moralnie i materialnie polską organizację studencką, demokratyczną „Silesia Superior”, a także kilka innych polskich związków i stowarzyszeń. Jest poza tym rzecznikiem interesów

polskiego proletariatu przedwojennego Wrocławia. Bezinteresowną opieką otacza robotników polskich, którzy we Wrocławiu zjawiają się jako wyrobownicy wędrujący na tzw. „Saksy”.

Władze niemieckie stosują wobec niego represje. Zostaje usunięty z niektórych zawodowych stowarzyszeń. Hitlerowcy dążą do uniemożliwienia mu wykonywania zawodu adwokackiego. Prowadzi się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne za to, że podejmował się obrony Polaków oraz osób, które dopuściły się obrazy Hitlera. Zmarły przechodzi wyraźnie na pozycje radykalnie demokratyczne i antyfaszystowskie. Od tej chwili zaczyna się prześladowanie go przez gestapo.

Za zasługi położone dla sprawy polskiej wojewoda wrocławski nadaje mu w roku 1946 obywatelstwo polskie, a Minister Sprawiedliwości wpisuje go na listę polskich adwokatów. Od roku 1954 wykonuje praktykę adwokacką w Zespole Adwokackim Nr 4 we Wrocławiu.

W Zmarłym społeczeństwo wrocławskie traci wybitnego prawnika i człowieka wielkich zasług.

*

W dniu 28.IV.br. zmarł po dłuższej chorobie adwokat Stanisław Buchwald, członek Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Gnieźnie.

Adwokat Buchwald urodził się w 1901 r. w Antoninie, pow. Jarocin. Szkołę średnią ukończył w Ostrowie Wlkp. w 1918 r. Od wczesnych lat brał żywy udział w pracach tajnych towarzystw polskich, szczególnie T.T.Z., a w połowie stycznia 1919 r. wstąpił jako ochotnik do tworzących się oddziałów powstańczych i wziął udział w powstaniu wielkopolskim.

Po studiach na Uniwersytecie Poznańskim i po odbyciu aplikacji pełnił początkowo funkcję asesora sądowego, a następnie sędziego Sądu Powiatowego w Poznaniu. Od 1 marca 1931 r., po zwolnieniu się ze służby w magistraturze, praktykował bez przerwy jako adwokat w Gnieźnie. Od lipca 1945 r. był członkiem Stronnictwa Demokratycznego.

Na Walnym Zgromadzeniu Izby Poznańskiej, które odbyło się 23 marca 1957 r., kol. Buchwald został wybrany na członka Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej dla spraw adwokatów w Poznaniu, którą to funkcję pełnił aż do śmierci.

Zmarły cieszył się jak najlepszą opinią nie tylko wśród kolegów, ale również w społeczeństwie gnieźnieńskim. Jako szczery Kolega, dobry i sumienny prawnik oraz człowiek o wyjątkowych zaletach serca i ducha pozostanie na stałe w pamięci palestry poznańskiej.